

Tata opiekuje się dzieckiem

Napisano dnia: 2019-07-05 21:54:52



KRAJ. Gdy na świecie pojawia się nowy członek rodziny, to zwykle z maluchem zostaje w domu mama. Ale od kilku lat bycie tatą jest na topie, więc panowie coraz chętniej włączają się w opiekę nad swoim dzieckiem. Każdy tata ma do wykorzystania część urlopu macierzyńskiego i cały urlop rodzicielski. Z roku na rok z tej możliwości panowie korzystają coraz częściej.

W 2018 roku ZUS na Dolnym Śląsku wypłacał zasiłki macierzyńskie prawie 55 tys. osobom. Wśród nich było 39 tys. mam i 16 tys. ojców. Przewaga pań wynika także z tego, że pierwsze 14 tygodni urlopu macierzyńskiego jest zarezerwowane tylko dla matki. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach ojciec może w tym czasie przejąć opiekę nad niemowlakiem.

- W całym kraju na macierzyńskim w minionym roku było prawie 740 tys. osób, z czego 30 proc. stanowili tatusiowie, którzy zdecydowali się na przerwanie na chwilę pracy, żeby zostać z maluszkiem w domu - mówi Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. - Po prostu modnie jest być ojcem, dlatego widok tatusiów siedzących w piaskownicy nikogo nie dziwi, a ojciec zmieniający pieluszkę nie budzi takiego zainteresowania, jak jeszcze kilka lat temu.

Świeżo upieczeni rodzice mogą liczyć na 52 tygodnie wolnego od pracy, na które składają się urlop macierzyński i urlop rodzicielski. Okres ten może wydłużyć się, jeśli przy porodzie urodzi się więcej niż jedno dziecko. Jednak pierwsze tygodnie urlopu macierzyńskiego zarezerwowane są wyłącznie dla mamy dziecka. Jeśli po 14 tygodniach urlopu macierzyńskiego mama dziecka będzie chciała wrócić do pracy, to maluszkiem może zaopiekować się tata.

- Ojciec może przejąć opiekę, gdy mama dziecka umrze lub je porzuci, gdyż obecnie obowiązują przepisy, które na to pozwalają, czyli w razie śmierci matki dziecka lub porzucenia dziecka przez matkę, która nie podlegała ubezpieczeniu chorobowemu, prawo do zasiłku macierzyńskiego przysługuje ubezpieczonemu ojcu dziecka lub innemu ubezpieczonemu członkowi najbliższej rodziny - wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis. - Prawo do zasiłku macierzyńskiego przysługuje za pozostały okres przypadający po dniu śmierci matki dziecka lub po dniu porzucenia dziecka do końca okresu, w którym matka podlegająca ubezpieczeniu byłaby uprawniona do zasiłku. Trzeba jednak wiedzieć, że prawo do zasiłku przysługuje pod warunkiem przerwania zatrudnienia lub innej działalności zarobkowej w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem.

Urlop macierzyński

Zasiłek z tytułu urlopu macierzyńskiego przysługuje ubezpieczonej mamie dziecka przez 20 tygodni, gdy urodzi się jedno dziecko. Przy porodach mnogich urlop ten wydłuża się od 31 do 37 tygodni, w zależności od liczby urodzonych dzieci. Pierwsze 14 tygodni zarezerwowanych jest dla mamy. Jeżeli po tym czasie będzie chciała wrócić do pracy, to pozostałą część urlopu może wykorzystać tata dziecka. Warunkiem jest, aby ojciec był ubezpieczony.

Urlop rodzicielski

Po urlopie macierzyńskim jest urlop rodzicielski, którym rodzice mogą dysponować między sobą, a nawet mogą zdecydować, że wykorzystają go równocześnie. Z urlopu rodzicielskiego można skorzystać jednorazowo lub w czterech częściach, nie później niż do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko skończy 6 lat. Urlop rodzicielski wynosi 32 tygodnie - przy urodzeniu jednego dziecka. Przy ciążach mnogich - 34 tygodnie, bez względu na liczbę dzieci

urodzonych w czasie porodu.

Ojcowski jest trendy

Niezależnie od urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego, ojcu dziecka przysługuje urlop ojcowski ustalony przepisami Kodeksu pracy. Każdy ubezpieczony tata ma prawo do urlopu ojcowskiego przez 2 tygodnie. Należy pamiętać o tym, że z urlopu ojcowskiego można skorzystać do ukończenia przez dziecko drugiego roku życia, maksymalnie w dwóch częściach po tydzień każda, czyli żadna z części urlopu ojcowskiego nie może być krótsza niż tydzień.

(abc)

Więcej

<http://www.zus.pl/swiadczenia/zasilki/zasilek-macierzynski/komu-przysluguje>

Foto ilustracyjne